

## „Spóźniony słowik”- wiersz Juliana Tuwima

Płacze pani słowikowa w gniazdku na akacji,  
Bo pan słowik przed dziewiątą miał być na kolacji.  
Tak się godzin wyznaczonych pilnie zawsze trzyma,  
A tu już po jedenastej - i słowika nie ma!

Wszystko stygnie: zupka z muszek na wieczornej rosie,  
Sześć komarów nadziewanych w  
konwaliowym sosie,  
Motyl z różną, przyprawiony gęstym  
cieniem z lasku,  
A na deser - tort z wietrzyka w  
księżycowym blasku.

Może mu się co zdarzyło? Może go  
napadli?  
Szare piórka oskubali, srebrny głosik  
skradli?  
To przez zazdrość! To skowronek z bandą  
skowroniątek!  
Piórka - głupstwo, bo odrosną, ale głos -  
majątek!

Nagle zjawia się pan słowik, poświstuje, skacze...  
"Gdzieś ty latał? Gdzieś ty fruwał? Przecież ja tu płaczę!"  
A pan słowik słodko ćwierka: "wybacz, moje złoto,  
Ale wieczór taki piękny, że szedłem piechotą!"



## „Wiosna, wiosenka”- piosenka

1. Wiosna wiosenka w moim sercu piosenka .  
Przychodzi po zimie ożywia świat.  
Świeżym powiewem słońca iskrzeniem,  
Obudź się ziemio - pora już wstać.

Ref. Wiosna ,wiosna tak piękna, radosna  
Słoneczna, pachnąca, przyrodą kwitnąca  
Wiosna, wiosna tak piękna radosna.  
To takie proste, śpiewaj i tańcz

2. Gdy deszczyk zaskoczy, otwórz swe oczy  
Tęczą na niebie namaluj szlak  
Ptaki wracają, głośno śpiewają,  
Obudź się ziemio - pora już wstać.

Ref. Wiosna, wiosna tak piękna.....

